

Warszawa, dnia 8.11.2001 r.

**Opinia prawna**  
**w sprawie skargi konstytucyjnej p. A. T. – sygn. akt SK 27/01.**

Skarga konstytucyjna przedłożona do rozpatrzenia Trybunałowi Konstytucyjnemu przez pana A. T. na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 46-52 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102 poz. 643 z późniejszymi zmianami) dotyczy niezgodności z Konstytucją RP ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, konkretnie zaś przepisów dotyczących instytucji wyłączenia sędziego.

Skarżący zarzuca art. 53 k.p.c. oraz art. 397 § 1 k.p.c. niezgodność z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Artykułowi 53 k.p.c. zarzuca ponadto niezgodność z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Zdaniem skarżącego art. 53 k.p.c. stanowiący, iż „zgłaszającego w złej wierze wnioski o wyłączenie sędziego sąd, oddalając wniosek, skazuje na grzywnę do wysokości pięciuset złotych” stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą prawa do bezstronnego sądu wyrażoną w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z gwarancjami jawnego rozpoznania sprawy i równego traktowania w prawie do sądu, o których mowa w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Skarżący podnosi, iż niezgodność art. 53 k.p.c. z art. 45 ust. 1 Konstytucji „zasadza się w tym, iż przepis ustawy wiąże dokonanie przez stronę czynności procesowej (zgłoszenie wniosku o wyłączenie sędziego) z elementem represji (grzywny).” Twierdzi również, że „przepis ten wyznacza sądowi oddalającemu wniosek powinność rozstrzygnięcia czy zgłaszający wniosek działał w dobrej czy złej wierze, co wykracza poza zakres istoty postępowania w sprawie o wyłączenie (...)” a to zdaniem skarżącego nie ma umocowania w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący zarzuca również ustawodawcy nierówne traktowanie stron w zależności od rodzaju postępowania podnosząc, iż w postępowaniu karnym nie przewiduje się grzywny za złożenie w złej wierze wniosku o wyłączenie sędziego. Takie zróżnicowanie postępowań

godzi zdaniem skarżącego w zasadę równości obywateli wobec prawa wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Zarzut niezgodności z art. 45 ust. 1 Konstytucji dotyczy również trybu postępowania z wnioskiem o wyłączenie sędziego (art. 394 § 1 pkt. 5 oraz art. 397 § 1 k.p.c.). Skarżący podnosi, iż ustawodawca co prawda poddał represję ustanowioną w art. 53 k.p.c. (grzywna za zgłoszenie wniosku o wyłączenie w złej wierze), kontroli instancyjnej sądu wyższego rzędu w drodze zażalenia, ale postępowanie odwoławcze ukształtował w taki sposób, że strona ukarana grzywną pozbawiona zostaje prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy jej odpowiedzialności karnej za zgłoszenie wniosku o wyłączenie sędziego w złej wierze, ponieważ zażalenie jest rozpatrywane nie na rozprawie, lecz na posiedzeniu, i to niejawnym.

Analiza przedstawionych zarzutów dotyczących niezgodności art. 53 k.p.c. oraz art. 397 § 1 k.p.c. w związku z art. 394 § 1 pkt.5 z normami konstytucyjnymi zawartymi w art. 32 ust. 1 oraz art. 45 Konstytucji RP prowadzić musi do wniosku, iż skarżący nie ma racji, a kwestionowane przez niego przepisy k.p.c. nie są niezgodne z Konstytucją.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie w swoich orzeczeniach wypowiadał się na temat treści „prawa do sądu” wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. I tak w wyroku z dnia 16 marca 1999 r. w sprawie sygn. akt SK 19/98 (OTK ZU nr 3/1999 poz. 36) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż na treść prawa do sądu inspirowaną zarówno poglądami doktryny, międzynarodowymi standardami praw człowieka zawartymi w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jak też dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego składa się w szczególności : 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo do uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym, niezawisłym), 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przewija się również pogląd, iż inaczej należy rozumieć prawo do sądu w odniesieniu do spraw cywilnych, inaczej zaś w stosunku do

spraw karnych. W sprawach karnych prawo do sądu rozumieć należy jako prawo oskarżonego do tego, by jego sprawę rozpoznał niezawisły sąd przy zachowaniu elementarnych gwarancji procesowych. W sprawach cywilnych natomiast prawo dostępu do sądu oznacza de facto prawo do zainicjowania postępowania przed sądem.

Skarżący nie ma racji twierdząc, iż art. 53 k.p.c. wiąże złożenie wniosku o wyłączenie sędziego z elementem represji jakim jest zagrożenie grzywną za złożenie takiego wniosku. Podkreślić należy, iż zagrożenie ukarania grzywną po stronie składającego wniosek powstaje jedynie wtedy, gdy został on złożony w złej wierze. Zła wiara zaś oznacza w tym przypadku rozmyślne wprowadzenie sądu w błąd lub rażące niedbalstwo, które prowadzi do zgłaszania z gruntu niesłusznych wniosków. Grzywnę przewidzianą w art. 53 k.p.c. można wymierzyć tylko w razie pozytywnego ustalenia złej wiary osoby zgłaszającej wniosek o wyłączenie sędziego, gdyż sama bezzasadność wniosku nie stanowi o złej wierze zgłaszającego wniosek i nie uzasadnia wymierzenia grzywny. (patrz. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 marca 1994 r. sygn. akt I Acz 87/94 – OSA 1994/7/40). Celem przepisu art. 53 k.p.c. jest zatem powstrzymanie stron postępowania przed składaniem niesłusznych i krzywdzących sędziego wniosków, a nie jak to stwierdza skarżący psychologiczne i finansowe zastraszenie strony składającej wniosek. Trudno zatem w treści art. 53 k.p.c. doszukać się treści, stojących w sprzeczności z wyrażoną w art. 45 Konstytucji zasadą „prawa do sądu”, zwłaszcza że stronie nie zostaje przez ten przepis odebrana możliwość uruchomienia procedury przed sądem (chodzi o złożenie wniosku o wyłączenie sędziego), a celem przepisu jest jedynie skłonienie wnioskodawcy do powstrzymania się od zachowań pieniackich, złośliwych lub nieuczciwych.

Nie można również podzielić poglądu skarżącego co do niezgodności art. 53 k.p.c. z zasadą równości obywateli wobec prawa i prawem do równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 Konstytucji). Zdaniem skarżącego złamanie zasady równości wobec prawa polega w omawianym przypadku na tym, iż w procedurze karnej nie przewidziano karania grzywną za składanie przez oskarżonego czy też jego pełnomocników wniosków o wyłączenie sędziego w złej wierze. Podkreślić należy, iż mowa jest tu o dwóch różnych procedurach i o podmiotach postępowania, których sytuacja jest z gruntu różna. Karanie oskarżonego grzywną za zgłaszanie wniosków o wyłączenie sędziego nawet w złej wierze stałoby bowiem w sprzeczności z jego prawem do obrony. Oskarżony nie może być np.

karany również za składanie fałszywych zeznań, za odmowę składania zeznań, czy też odmowę odpowiedzi na zadane przez sąd pytania. Można by mówić o naruszeniu zasady równości wobec prawa wówczas, gdyby w ramach tego samego postępowania przepisy przewidywałyby różne traktowanie stron. Nie można czynić zarzutu, iż prawo inaczej traktuje strony w postępowaniu karnym, a inaczej w postępowaniu cywilnym, bo takie rozumienie zasady równości wobec prawa musiałoby doprowadzić do stworzenia jednej uniwersalnej procedury karno-cywilno-administracyjnej, co jest utopią.

Nie jest również niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji art. 397 § 1 k.p.c. mówiący o tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje zażalenie na posiedzeniu niejawnym. Po pierwsze z samej Konstytucji wynika, iż jawność postępowania, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji opiera się przede wszystkim na jawności rozprawy (art. 45 ust. 2 Konstytucji). Natomiast rozpoznawanie zażaleń odbywa się z reguły na posiedzeniach niejawnych ze względu na wymaganą szybkość postępowania. Sama więc Konstytucja dopuszcza istnienie niejawności pewnych posiedzeń sądu, zwłaszcza, że w art. 45 ust. 2 określa wypadki uzasadniające wyłączenie jawności rozprawy. Nie ma jednak przeszkód, by wówczas, gdy wymaga tego rodzaj sprawy sąd skorzystał z art. 148 § 2 k.p.c. kierując sprawę na posiedzenie jawne i wyznaczając rozprawę także wówczas, gdy sprawa podlega rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Poza tym sąd ma prawo wezwać strony nawet na posiedzenie niejawne, jeżeli uzna to za konieczne czy też korzystne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 152 k.p.c.). Nie jest prawdziwy zarzut skarżącego, iż „ustalenie zawinienia i złej wiary skarżącego odbywa się bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego i ustalania jakichkolwiek faktów”. Przede wszystkim sąd II instancji rozpoznając zażalenie zapoznaje się z aktami sprawy, które sąd I instancji, który wydał zaskarżone postanowienie ma obowiązek mu przesłać po doręczeniu zażalenia stronie przeciwnej. Sądowi II instancji orzekającemu na posiedzeniu niejawnym znane są zatem stanowiska stron i ich argumentacją. Nie można zatem zarzucać, jak to czyni skarżący, iż sąd nie ma możliwości zapoznania się z rozstrzyganą sprawą i wydaje orzeczenie ostateczne bez ustalania jakichkolwiek faktów.

Reasumując stwierdzić należy, iż zdaniem Biura Studiów i Ekspertyz nie ma podstaw do podzielenia poglądów skarżącego i uznania, że art. 53 oraz 397 § 1 k.p.c. są niezgodne z art. 45 ust. 1 i 32 Konstytucji RP.

*Sporządziła: Joanna Konecka-Dobrowolska*